

# KURYER KRAKOWSKI.

D. 15 Października 1835. CZWARTEK

Koronacja Jadwigi przez  
Bodzentę arcybiskupa roku  
1384.

N<sup>er</sup><sub>≡</sub> 13.

Pismo to kosztuje kwartał  
nie zlp. 6 i wychodzi co-  
dzienne (wyjąwszy niedzie-  
łę i święta uroczyste)  
po południu.

*W Drukarni Akademickiej, nakładem wydawcy A. Tessarczyka.*

KRAKÓW.

Przypominamy naszym czytelnikom iż w przysły Wtorek t. j. dnia 20 b. m. przed Trybunałem I. Instancyi wyprowadzoną będzie sprawa Józefy Kickiej i Marcina Krokiewicza obwinionych o morderstwo zdradzieckie p. Krokiewiczowej; obrońcami z urzędu są: pp. Rześniński i Gołęberski adwokaci przy Sądach Rzeczyptej Krakow.

*Austrja.* N. Cesarz Ferdynand raczył zmienić na wywiezienie do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, wyrok skazujący na śmierć 19 osób a 1 na 20letnie więzienie, które należały do towarzystwa zwanego: *Młode Włochy*. — Do Pesztu przybył Indyjski zakonnik. Do swej podróży przez Azję potrzebował 8 lat, i przychodzi do Węgier dla zwiedzenia grobu jednego Derwisza, który jego zdaniem ma się znajdować w Budzie. W Peszcie założono teatr, w którym będą przedstawiane sztuki pisane po Węgiersku. Izraelita Polski Guzików ze swoim słomiano-drewnianym instrumentem stał się bogatym źródłem dochodów dla Jozefsztaadzkiego teatru. Dał bowiem 20 koncertów, na które się zgromadzała bardzo liczna publiczność, teraz zaprosił go teatr pod rycerzem farsy, który również ma zjad wielkie dochody.

*Cieplice 6 października. Cieplice*

tak świetne i ludne przez dni 14 są teraz puste. N. Cesarzowa i Cesarzowa Austryi, Arcyksiężęta, W. X. Michał i inni dostojni goście opuścili miasto d. 4 b. m. N. Cesarz i N. Cesarzowa Rossyi, Królewic Następca tronu, i księżęta Pruscy Wilhelm, Karol Albrecht, X. Meklenburg Szweryn i X. Fryderyk Niderlandzki odjechali d. 5 do Pragi. N. Król Pruski dopiero d. 7 odjedzie do Fiszbachu, dokąd się uda d. 8 N. Cesarzowa Rossyi. N. Cesarz Mikołaj ma się udać wprost z Pragi do Warszawy a ztamtąd do Petersburga. Xiężna Oranii nieprzybyła do Cieplice, lecz pozostała w Dux, gdzie ją odwiedził jej Dostojny brat, N. Cesarz Mikołaj i inni krewni, oraz N. Cesarz Ferdynand.

*Praga. 8 Października.* Dnia 6 przedstawiono w teatrze operę: *Robert djabeł*. Publiczność była nadzwyczajnie liczna. Wszystko było najświetniej urządzone, szczególnie odznaczało się oświecenie. Gdy N. Cesarz Ferdynand i N. Cesarz Mikołaj weszli razem do swoich łóż, powitano ich okrzykami. W końcu śpiewano pieśń: *Boże zachowaj Cesarza Franciszka*, przerobioną stosownie do okoliczności. — Dnia 7 odbyły się ćwiczenia wojskowe w obec Dostojnych Gości. — Dnia 8 wieczorem był bal maskowy w teatrze, na którym wolno było znajdować się w masce i bez maski. Po

śniadaniu odjechał dziś N. Cesarz Mi-kołaj z Cesarzową, a dzisiejszej nocy odjadą jeszcze: Xiążęta Pruscy Karól i Albrecht i Xiąże Fryderyk Niderlandzki ze swoją małżonką, który się wprost udaje do Hagi. (G. P. S.)

*Prussy.* D. 5 Października, wracając z Cieplic Xiążę Wilhelm z swoją rodziną przybył do Fiszbachu — Dnia 7go, jest tam spodziewany Następca tronu ze swoją małżonką, dnia 8 N. Król, a d. 9 N. Cesarzowa Rosyi. — N. Król ofiarował order orła czarnego Arcyksięciu Austrjackiemu Karolowi. — Do Berlina przybył z Cieplic Xiążę Kumberland brat Króla Angielskiego, w towarzystwie syna Xięcia Wellingtona, i Pruski Minister Ancillon. (G. P. S.)

*Francja.* Turecki poseł Reszyd Bej przybył 2 października do Paryża, i pierwsze odwiedziny oddał Xięciu Broglie. Ponawia się pogłoska, iż ma szczególne zlecenie do układania się z Francją o ustąpienie Algieru Turcyi — Gazety Paryzkie donoszą, iż w różnych departamentach uwięziono więcej niż 300 podoficerów, z powodu odkrycia nowego spisku. Wielu żołnierzy z 11 pułku linjowego zostało uwięzionych. Ten pułk miał być posłany do Algieru, gdy nagle w tym względzie dano przeciwny rozkaz W 17 pułku linjowym znaleziono pisma u podoficera, które jego towarzyszków bardzo skompromitowały. W Paryżu dano dymissją kapitanowi, który tajemne związki piśmienne utrzymywał z oficerami. — Lekarze, którzy dotąd doglądali Fieskiego (jest ich 8), ogłosili, że już zupełnie wyzdrowiał. Morej jego spółwinny chce koniecznie

umrzeć z głodu. W Fieskiego sprawę uwikłana pani Petit została na wolność wypuszczoną. Jedna paryzka gazeta: „Fieski jest przekonany, że nikt nie zginął od piekielnej maszyny. Sądzi więc, że wywiezienie z kraju, będzie największą karą dla niego; w rozmowie, którą miał z Niną Lassave, chciała go ta wyprowadzić z błędu, lecz sędzia zakazał jej mówić. Utrzymywano go w błędzie przez exemplarz gazety rządowej (journal de Paris) umyślnie dla niego drukowany. — Drugi spółwinowajca Fieskiego Pepin jest bardzo słaby. — Gazeta Czas donosi, iż ministrowie kazali panu Rayneval w następnych przypadkach opuścić Madryt: 1) Gdyby królowej odjętą została Rejencja, i była zastąpioną przez rząd tymczasowy, lub powierzona Infantowi Franciszkowi; 2) Gdyby Junty zostały uznane za Rządzące, gdyż w takim razie cała władza w ich ręceby wpadła. Nareszcie 3) gdyby konstytucja z r. 1812 została ogłoszona, gdyż to wyrównywałoby ogłoszeniu rzeczypospolitej. G. P. S.

*Hiszpanja.* D. 21 września, mianowała Królowa generała Minę, naczelnikiem wojennym Katalonii; Xięcia Saragossy, generała Palafoxa, naczelnikiem wojennym Arragonii; generała Espinosa, naczelnikiem wojennym Andaluzyi, dokąd on zaraz z Madrytu wyjechał dla objęcia dowództwa nad wojskiem utworzonym przez Junty; i nareszcie generała Kwirogę, naczelnikiem wojennym Granady. Wszystkie te nominacje dowodzą, iż rząd Madrycki zaczyna się porozumiewać z Juntami, posyłając im ludzi ulubionych od całego narodu. Pa-

Jafox wzbraniał się przyjąć nominacji, lecz pan Mendizabal oświadczył mu: „Jesteś pan jenerałem, musisz więc słuchać: do Saragossy albo do więzienia.“— Te słowa skutkowały, i Palafox jeszcze przed swoim odjazdem posłał odezwę do Saragossy, zachęcając do jedności tamtejszą Juntę.— W Madrycie, Badajoz i innych miastach zniesiono zupełnie policją, a wydawanie passportów powierzono soltysom wiejskim.— W Granadzie utworzono nadzwyczajny trybunał, który w 24 godzinach wydaje wyroki, i już skazał na śmierć kommisarza przysłanego dawniej z Madrytu dla uspokojenia tego miasta, a uwieził cywilnego gubernatora.— Jenerał Latre, którego żołnierze przeszli do deputowanego Las Navas, dostał dymisję podług gazet Madryckich, za to, że nie poszedł za ich przykładem.— Junty Andaluzji są nadzwyczaj czynne; wydały manifest do narodu, w którym ogłaszają, że minister Toreno i jego kolledzy więzili królową Rejentkę a tron hiszpański zamierzali oddać Don Karłosowi. W końcu powiada ten manifest, że Hiszpanie niechęć konstytucyi z 1812 r., lecz pragną innej odpowiedniej potrzebom i oświacie narodu, podobnej do konstytucyi ich przymierzeńców, którą ułoży Królowa spólnie z nadzwyczajnym sejmem.— Inne Junty przystąpiły do tego manifestu i ponowiły prośbę do Królowej, aby zwołała sejm nadzwyczajny, i postanowienia ogłoszone przez poprzednich ministrów, ogłosiły za nic nieznaczące, ponieważ Królowa podpisując takowe, nie miała wolnej woli.— W Badajoz utworzono 35 ba-

taljonów gwardyi narodowej, dobrze uzbrojonej.— W mieście Andujar, w którym ma być główna Junta Andaluzji, zbierze się 16000 wojska, organizowanego przez prowincje: Kordowe, Jaen, Granadę, Malagę, Sewillę i Kadyx. W tym celu zamówiono wiele broni z Anglii, która wkrótce nadejdzie. (G.B.V.)

— Gazeta Bajonańska donosi, iż d 21 września pod Balmasedą zaszła bitwa, do której Kordowa i Espartero należeli. Karolistami dowodził Moreno, Castor i Villareal. Bitwa była zaciętszą od wszystkich innych. Krystynowie mieli w ogniu 12 do 13,000 ludzi, Karoliści zaś 14 bataljonów. Po 5 godzinnej walce cofnęli się Karoliści ze stratą 500 zabitych i 7 do 8,000 rannych. Krystynowie mieli 150 zabitych a 500 rannych.— Don Karlos między 24 i 26 września miał opuścić swoje wojska i udać się niewiadomo dokąd.— Deputowany Las Navas postępuje ciągle do Madrytu na czele wojska. Deputowany Aranda, który do układania się z nim był posłany, wrócił bez żadnego skutku. Wysłano powtórnie do niego Radcę Stanu Aquillar, lecz niewiadomy dotąd skutek tego poselstwa. (G.P.S.)

*Egipt.* Za rzeczą osobliwą ogłaszają gazety, iż osoby Mehmeda Alego otaczające, już od roku nie widziały uśmiechu na jego ustach. Tę posepność humoru Alego, miały zrodzić nieszczęścia przez morową zarazę na kraj wprowadzane, i zład pochodząca trwoga o przyszły los dzieci i kraju. To wyjaśnia nadzwyczajne jego uzbrajania i ów zaciąg 50,000 ludzi, mimo wyludnienia kraju. Mehmed Ali zdaje się

przeczuwać ważne wypadki dla siebie, i dla tego stawia wszystko na kartę, aby ich uniknąć. — Niewiadomo, co skłoniło pana Ceryssy sławnego inżyniera do opuszczenia Egiptu: Mehmed usiłował go zatrzymać, ale nadaremnie. Znim odjechali rzemieślnicy, których on sprowadził z Francji, przez co arsenaly egipskie wiele ucierpią. (GA.)

*Ameryka.* W Para prowincyi należącej do Brazylii zbuntowało się 6000 Indjan. Kupcy schronili się na angielskie okręty, i Stany-Zjednoczone wysłały okręt wojenny dla ich ratunku. W całej prawie Ameryce, Murzyni domagają się przywrócenia sobie wolności. Największe rozjątrzenie z tego powodu panuje w Stanach-Zjednoczonych. Okręt angielski zabrał na swój pokład Murzyna, który uciekł od swojego pana, w łódce odpłynął 640 mil od lądu i przez 5 dni nie niejadł ani niepił. — W Buenos-Ayres obchodzono 20 sierpnia b. r. zostą rocznicę niepodległości rzeczypospolitej. Prócz Brazylii, która jest cesarstwem, całą Amerykę składają same rzeczypospolite. (G.B.V.)

*Napoleon Sonet A. S.... go.*

(z Tygod. Petersb.)

Kto cie zbada, rozgadnie, ten wyrówna tobie,  
Niepojęty za życia i ciemny po zgonie:

Wódz, żołnierz, konsul, jeniec i władca na tronie

Pięciu wielkich, a wszyscy w twej jednej osobie.

Stworzyć mieczem świat nowy na starym półgłobie,

Mysł poczęta w Wersalu, czy jeszcze w Tuluonie?

Laurem Bruta i Sylli osłoniwszy skronie,  
Któręgoś wolał sławę zostawić po sobie?

Już świetny przedostatnim wieńcem i szkarłatem

I pobladył dwóch łądów ogłuszony chwałą;

Dumnym węzeł gordyjski rozciąłeś bułatem;

Jużes zaprzął w swym wozie Fortunę zdu-miałą,

Lecz, rzuciwszy pod nogi, gdyś zagrzmiął nad światem,

Świat jęknął, Bóg usłyszał i ciebie nie stało.

Podpisany wychowaniec Opery paryzkiej, a teraz wysłużony nauczyciel tańców przy Uniwersytecie Jagiellońskim, ma zaszczyt donieść, iż zwykły swój kurs tańców, przez czas niejaki słabością zdrowia przerwany, znowu rozpoczął przy Ulicy Mikołajskiej pod liczbą 654 na rzem piętze. — Zaopatrzwszy się w muzykę w najlepszym guście tak do kontredansów jako też solów, będzie uczył wraz z swoją żoną figur teraz najużywanych według *pas* zupełnie nowych spodziewając się tym sposobem zjednać sobie względy szanownej publiczności, na której zaufanie i nadal zasługiwać jedynem jego będzie staraniem i usiłowaniem. Życzący pobierać u siebie lekcje tańców salonowych raczą się zgłosić w jego mieszkaniu.

(1r. Couder (Kuder).)

Powróciwszy z jarmarku Lipskiego, polecam się ze znacznym wyborem towarów modnych angielskich, francuzkich, płócien holenderskich, bielefeldskich, dywanów angielskich i szkockich, za zupełnie umiarkowane ceny.

(1r.) *Julius August John.*

Przybyli do Krakowa. Ankiewicz hr. z Galicyi. Plütznér Jan, Lewi Ewa, Polanowicz Maciej z Polski:

Dziś w południe stopni ciepła 8.